

Wiceprezydent Kuczuk opowiada się za natychmiastową akcją międzynarodową

NOWY JORK (PAP)
Korespondent PAP red. W. Górnicki pisze:

Impas cypryjski trwa. Wtorkowe posiedzenie Rady Bezpieczeństwa skończyło się potwierdzeniem impasu.

Cypr, a wraz z nim ZSRR i CSRS nie chcą przystać na żadne rozwiązania, które zawierałyby wzmiankę o układzie londyńskim, gdyż układ ten został wymuszony na Cyprze. Z kolei Brytyjczycy domagają się nadal powołania się na układ w jakiegokolwiek rezolucji.

Sprawa jest tym bardziej skomplikowana, że Karta NZ nie uprawnia Rady Bezpieczeństwa, ani w ogóle ONZ, do unieważniania układów międzynarodowych.

Cypr twierdzi, że układ został unieważniony przez rząd cypryjski z powodu naruszenia go przez Turcję i W. Brytanię, wobec czego prośba cypryjska o gwarancje Rady Bezpieczeństwa nie ma nic wspólnego z układem. Brytyjczycy natomiast wychodzą z założenia, że żaden z sygnatariuszy układu nie może apelować do ONZ o gwarancje, gdyż stanowi to naruszenie układu.

PARYZ (PAP)
Sądząc z doniesień agencji France Presse turecki wiceprezydent Cypru — Kuczuk stara się uzasadnić „konieczność natychmiastowej akcji międzynarodowej” na Cyprze „groźbą komunizmu”.

Oświadczenie Makariosa

SOPIA (PAP)
Dziennik ateński „Avghi” opublikował wywiad udzielony mu przez prezydenta Cypru, Makariosa.

Rząd Republiki Cypryjskiej — oświadczył Makarios — zawsze kierował się i będzie się kierował polityką neutralności. Mówiąc o toczącej się w Radzie Bezpieczeństwa dyskusji nad problemem cypryjskim prezydent nie wyraził optymizmu, ponieważ druga strona, bynajmniej nie dąży do znalezienia sprawiedliwego rozwiązania.

Dogodniejsze warunki lokowania polskich towarów w Wielkiej Brytanii

Owocna wizyta w Polsce misji Londyńskiej Izby Handlowej

WARSZAWA (PAP)
W środę — po 10-dniowym pobycie w Polsce — opuściła Warszawę, udając się w drogę powrotną do Wielkiej Brytanii, misja Londyńskiej Izby Handlowej. Misji przewodniczył lord Ebbisham (b. prezydent Londyńskiej Izby Handlowej).

W dniu wyjazdu przewodniczący misji i jej członkowie spotkali się z grupą dziennikarzy. Lord Ebbisham, wyrażając zadowolenie z pobytu w Polsce, nazwał grupę brytyjskich gości „misją pracującą”. Przeprowadzono liczne rozmowy z przedstawicielami rządu polskiego, przemysłu, przedsiębiorstw handlu zagranicznego.

Spotkania te dały członkom misji obfite materiały informacyjne.

Poprzednia tego typu misja brytyjskich przemysłowców i handlowców bawiła w Polsce przed 3 lata. Od tego czasu nastąpił poważny wzrost polko-brytyjskich obrotów handlowych.

Opierając się na niedawnym oświadczeniu ministra handlu Wielkiej Brytanii — Heatha w parlamencie, zapowiadającym poważną liberalizację w zakresie importu na rynek brytyjski — lord Ebbisham wyraził przekonanie, że przed polskim eksportem otworzą się nowe możliwości. O ostatecznej formie, jaką przybierze ta liberalizacja w stosunku do handlu z Polską, decydować będą — oczywiście — rozmowy między rządami obu krajów. Niemniej jednak można się spodziewać, że powstaną nowe, dogodniejsze warunki dla lokowania na rynku brytyjskim wielu polskich wyrobów, przede wszystkim przemysłowych.

Jednym z problemów jest zagadnienie równowagi importu z Wielkiej Brytanii poprzez zwiększony eksport towarów polskich, a także poprzez dogodniejsze, dłuższe okresy spłaty.

Odpowiadając na pytania członkowie misji podkreślali, że oprócz eksportu z Polski do Wielkiej Brytanii wyrobów przemysłowych powszechnego użytku — istnieją także realne możliwości zwiększenia



Na zdjęciu: w ławach poselskich — Zofia Grzebiś — najmłodsza posłanka (woj. warszawskie) i Bolesław Drobner — najstarszy poseł (Kraków). CAF — fot. Dąbrowiecki

Gazeta Krakowska

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Rok XVI
Cena 50 gr
Nr 49 (4886)
Wyd. A

Kraków,
czwartek 27
luty 1964 r.

W Polsce istnieją możliwości rozwijania produkcji wołowniny na szeroką skalę

Narada kierowników wydziałów rolnych KW PZPR

WARSZAWA (PAP)
W Komitecie Centralnym PZPR odbyła się w środę narada kierowników wydziałów rolnych Komitetów Wojewódzkich partii, poświęcona problemom hodowli młodego bydła rzeźnego i zadaniami wynikającym z ustawy Sejmu o ograniczeniu uboju cieląt.

Po zagażeniu obrad przez zastępcę kierownika Wydz. Rolnego KC — Jana Klechę informacje na temat możliwości rozwoju hodowli bu-

katów oraz opracowanych już zamierzeń w tej dziedzinie, złożyli kierownicy wydziałów rolnych KW PZPR w Lublinie, Szczecinie i Rzeszowie.

Z wszystkich wypowiedzi — chociaż różniły się one ze względu na specyfikę i warunki rejonów — przebiegało przekonanie, że istotnie, mamy możliwości rozwijania produkcji wołowniny na szeroką skalę, że rolnicy są coraz bardziej w tym zainteresowani. W ostatnich latach, powoli lecz systematycznie zmniejsza się ubój cieląt, a rolnicy coraz chętniej dochodują je, jeśli nie do wieku bukatów, to przynajmniej do większej wagi. Trzeba zatem wykorzystać w pełni i racjonalnie środki przeznaczone na ten cel przez państwo.

Wicemin. Stanisław Lindberg omawiając wyniki prowadzonej od kilku lat kontraktacji młodego bydła zwrócił uwagę na potrzebę wyeliminowania tzw. sezonowości w dostawach żywcia.

Min. Mieczysław Jagielski, podkreślił m. in., że uznając program rozwoju hodowli bydła za sprawę niezwykle ważną, nie powinniśmy jednak zapominać też o hodowli twardy. Warto nawet pomyśleć o stworzeniu rejonów specjalizujących się w hodowli macior i prosiąt.

Podsumowując dyskusję dokonał Józef Tejcman. W naszej pracy — podkreślił on — nie powinniśmy szukać rozwiązywania problemów „za wszelką cenę”, a kierować się rachunkiem ekonomicznym. Dotyczy to również hodowli młodego bydła, a rachunek ten wskazuje, że mamy wielkie możliwości w tym zakresie.

Gościmy w Krakowie delegację kijowskich wyższych uczelni

(INF. WL.) Bogatą tradycję mają serdeczne związki i kontakty Krakowa oraz województwa z Kijowem — stolicą Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej. Kontakty te wyrażają się w częstych wzajemnych wizytach, w wymianie doświadczeń w zakresie pracy partyjnej, kulturalnej, ekonomicznej, kulturowej, społecznej itp. Od wczoraj np. bawi w naszym mieście i województwie na zaproszenie Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Krakowie delegacja kijowskich wyższych uczelni. Na czele 5-osobowej delegacji stoi członek Akademii Nauk USSR, rektor Uniwersytetu Kijowskiego im. Tarasa Szewczenki prof. Iwan T. Szewc. Inne wyższe uczelnie kijowskie reprezentują: prof. Jurij Wietrow — rektor Instytutu Inżynierii i Budownictwa w Kijowie, prof. Leonid Łobuniec — sekretarz Komitetu Uczelnianego partii Politechniki Kijowskiej, doc. Aleksy Konomski z Instytutu Rolniczego w Białej Cerkwi oraz przedstawicielka studentów kijowskich Nina Marczenko — studentka Instytutu Artystycznego w Kijowie.

Delegacja przyłąścił do Krakowa z okazji 600-lecia Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz celem zapoznania się z życiem i pracą naukową krakowskich wyższych uczelni. W dniu wczorajszym goście kijowscy odwiedzili Politechnikę Krakowską oraz Wyższą Szkołę Rolniczą. Będą oni również gośćmi Uniwersytetu Jagiellońskiego, Akademii Górniczo-Hutniczej i ASP. W czasie kilkudniowego pobytu goście zwiedzą także Oświęcim, Wieliczkę i Zakopanę, oraz zabytki Krakowa. (jók)

OBIEKTY W PRZEBIEGU WIAZANIA

Na zdjęciu: średnowieczny zamek w Savonlinna (Finlandia środkowa). Fot. — CAF

OBIEKTY W PRZEBIEGU WIAZANIA
W godzinach popołudniowych towarzysze radzieccy zwiedzili niektóre obiekty oświecimskiego kombinatu a następnie osiedle mieszkaniowe i Zakłady Dom Kultury. (ep)

Delegacja KC KPZR w Oświęcimiu

(INF. WL.) Delegacja Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, która od 3 dni bawi w Krakowskim wczoraj wyjechała do Oświęcimia. W godzinach przedpołudniowych goście radzieccy zwiedzili b. obóz hitlerowski, zagłady, gdzie złożyli wianki kwiatów pod ścianą śmierci.

Na spotkaniu z aktywnym partyjnym i gospodarczym kombinatu Chemicznego, delegacja radziecka została zapoznana przez I sekretarza KZ PZPR tow. A. Wasylia z osiągnięciami Zakładów Chemicznych i ich najnowszej produkcją. Goście radzieccy interesowali się zdobyciami techniki, warunkami pracy robotników i problemami tamtejszej organizacji partyjnej.

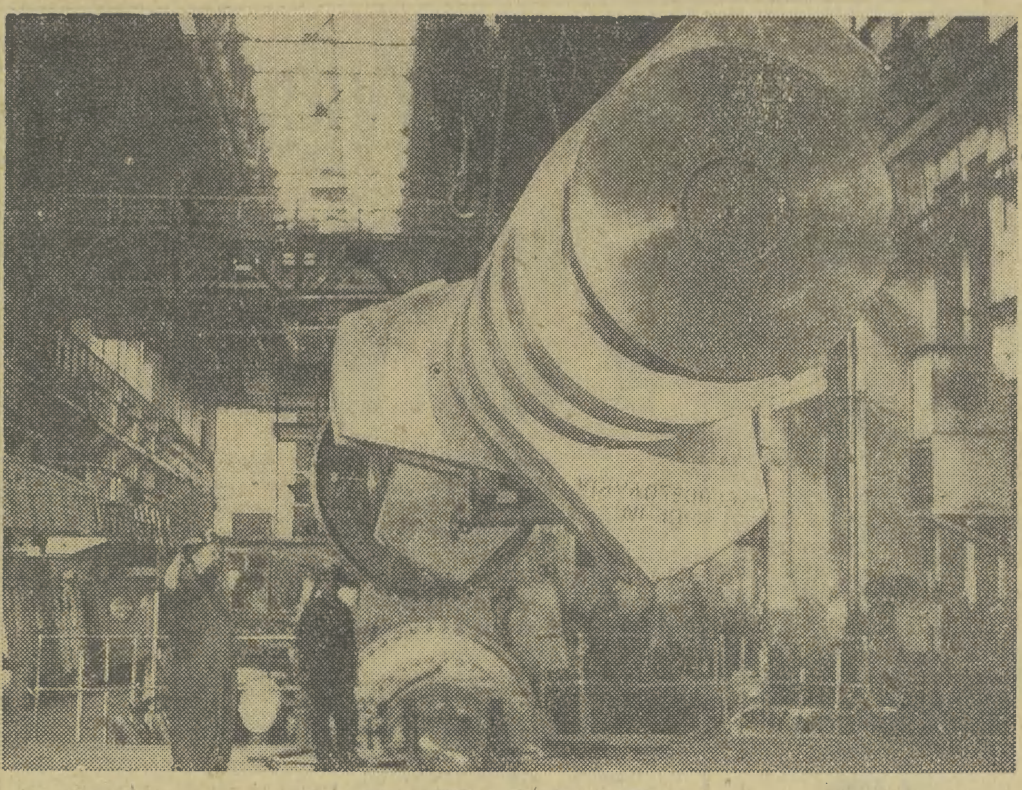
W godzinach popołudniowych towarzysze radzieccy zwiedzili niektóre obiekty oświecimskiego kombinatu a następnie osiedle mieszkaniowe i Zakłady Dom Kultury. (ep)

Wilki w Koszalińskim

KOSZALIN (PAP)
W tych dniach w lasach woj. koszalińskiego zżółwił wytopił fiady wilków. Pojawili się one — podobnie jak przed kilku laty — na terenie pow. Miastko. Ślady wskazują, że są to trzy wilki. W obawie jednak przed ich rozplenieniem się, myśliwi przygotowują obławę na te groźne drapieżniki.



Na zdjęciu: średnowieczny zamek w Savonlinna (Finlandia środkowa). Fot. — CAF



Nasz czyn Na XX-lecie

Cenne 2,4 proc. „Komuny Paryskiej“

WARSZAWA (PAP)
Na zdjęciu: wmontowywane Czechosłowackiego walu korbowego w korpus silnika okręgowego w zakładach „H. Cegielski”. CAF — fot. Staszyszyn

Jedną z najciekawszych dziedzin produkcji Zakładów Przemysłu Metalowego „H. Cegielski” w Poznaniu, są okrętowe silniki spalinowe. Ich budowa jest przykładem stałe zacieśniającej się współpracy krajów — zrzeszonych w RWPG. Sprowadzane z CSRS waly korbowe — jeden z podstawowych elementów silnika spalinowego — wmontowano w polskie silniki spalinowe, które wyposażają w nie statki budowane z kolei na eksport — głównie do Związku Radzieckiego.

Na zdjęciu: wmontowywane Czechosłowackiego walu korbowego w korpus silnika okręgowego w zakładach „H. Cegielski”. CAF — fot. Staszyszyn

Od soboty znów kursować będą samoloty na linii Warszawa—Kraków

WARSZAWA (PAP)
W najbliższą sobotę, 29 bm. wznowiona zostanie komunikacja lotnicza między Warszawą i Krakowem. Jak wiadomo, komunikacja ta była zawieszona od 14 października ub. r. z powodu konieczności przekazania dawnego lotniska Czyżyna pod zabudowę wiejską.

Obecnie PLL „Lot” korzystała z lotniska w Białymostku, odległego o 18 km od centrum Krakowa.

Zderzenie dwóch autobusów

Kilkanaście osób rannych w wypadku na ul. Kocmyrzowskiej

(Inf. Wl.) Wczoraj w godzinach przedpołudniowych w Krakowie wydarzył się wypadek autobusowy, w wyniku którego kilkanaście osób odniosło cięższe i lżejsze obrażenia ciała. Na ul. Kocmyrzowskiej w Nowej Hucie zderzyły się autobusy MPK linii 126 bis oraz PKS.

Wypadek wydarzył się o godz. 9.50. Od Wzgórz Krzestawieckich nadjeżdżał autobus MPK linii 126 bis. Warunki jazdy były bardzo trudne — oblodzona szosa. W tym samym czasie ze strony przeciwnych ulic przejeżdżał autobus „Flota” prowadzony przez kierowcę Jerzego Żuławskiego, pracownika Ekspozytury Osobowej PKS w Krakowie. Kierowca autobusu MPK, starając się zwolnić przed rozpoczęciem mijania, najprawdopodobniej nie zapanował w pełni nad kierownicą i prowadzony przez niego „Ikarus” wpadł w poślizg. Autobusem MPK zarzucono w lewo na środek jezdni i mimo prób ze strony kierowcy „Floty” (tak twierdził naczelnik śladkowo wypadku oraz mniej poszkodowani) zjechania z drogi, nastąpiło zderzenie obu pojazdów. Siła zderzenia była tak wielka, iż całkowicie zgnieciona została prawa część zwoleńca „Ikarusa”, w którym zyleciała spora część sztybu, a w „Flacie” przednie sztyby oraz uszkodzony został lewy, przedni błotnik.

Jeszcze bardziej tragiczne w skutkach okazało się zderzenie dla pasażerów obu pojazdów, a w szczególności autobusu MPK. Bardzo ciężkie uszkodzenia ciała doznał kierowca „Ikarusa” Antoni Łachut lat 32, zam. w Krakowie, ul. Boh. Stajngardu 42 oraz pasażer Franciszek Zabłocki lat 66 zam. Kraków Nowa Huta, os. na Stoku bl. 102/4. Gdy o godz. 13 byliśmy w Klinice Chirurgicznej przy ul. Kopernika 21, gdzie przewieziono rannych, stan w/w był bardzo ciężki. Potwierdziło nam to zresztą w godzinach wieczornych. Do Kliniki przewieziono ogółem 13 osób z tego 6 pozostawiono na Leczenie szpitalne. Innym udzielono pomocy ambulatoryjnej. Milicja Obywatelska i Prokuratura Powiatowa dla dzielnicy Nowa Huta dysponowały natomiast nazwiskami 17 osób, które poszkodowane zostały w czasie wypadku. Wśród osób, które pozostały w szpitalu znajduje się ob. Paulina Lesiak. Doznała ona wstrząsu mózgu oraz ogólnych obrażeń, a u jej kilkuletniej córki stwierdzono złamanie obojczyka. Natomiast bez szwanku wyszli z wypadku jadący wraz z nimi mąż i drugie dziecko.

W tym samym czasie ze strony przeciwnych ulic przejeżdżał autobus „Flota” prowadzony przez kierowcę Jerzego Żuławskiego, pracownika Ekspozytury Osobowej PKS w Krakowie. Kierowca autobusu MPK, starając się zwolnić przed rozpoczęciem mijania, najprawdopodobniej nie zapanował w pełni nad kierownicą i prowadzony przez niego „Ikarus” wpadł w poślizg. Autobusem MPK zarzucono w lewo na środek jezdni i mimo prób ze strony kierowcy „Floty” (tak twierdził naczelnik śladkowo wypadku oraz mniej poszkodowani) zjechania z drogi, nastąpiło zderzenie obu pojazdów. Siła zderzenia była tak wielka, iż całkowicie zgnieciona została prawa część zwoleńca „Ikarusa”, w którym zyleciała spora część sztybu, a w „Flacie” przednie sztyby oraz uszkodzony został lewy, przedni błotnik.

Wypadek wydarzył się o godz. 9.50. Od Wzgórz Krzestawieckich nadjeżdżał autobus MPK linii 126 bis. Warunki jazdy były bardzo trudne — oblodzona szosa. W tym samym czasie ze strony przeciwnych ulic przejeżdżał autobus „Flota” prowadzony przez kierowcę Jerzego Żuławskiego, pracownika Ekspozytury Osobowej PKS w Krakowie. Kierowca autobusu MPK, starając się zwolnić przed rozpoczęciem mijania, najprawdopodobniej nie zapanował w pełni nad kierownicą i prowadzony przez niego „Ikarus” wpadł w poślizg. Autobusem MPK zarzucono w lewo na środek jezdni i mimo prób ze strony kierowcy „Floty” (tak twierdził naczelnik śladkowo wypadku oraz mniej poszkodowani) zjechania z drogi, nastąpiło zderzenie obu pojazdów. Siła zderzenia była tak wielka, iż całkowicie zgnieciona została prawa część zwoleńca „Ikarusa”, w którym zyleciała spora część sztybu, a w „Flacie” przednie sztyby oraz uszkodzony został lewy, przedni błotnik.

W tym samym czasie ze strony przeciwnych ulic przejeżdżał autobus „Flota” prowadzony przez kierowcę Jerzego Żuławskiego, pracownika Ekspozytury Osobowej PKS w Krakowie. Kierowca autobusu MPK, starając się zwolnić przed rozpoczęciem mijania, najprawdopodobniej nie zapanował w pełni nad kierownicą i prowadzony przez niego „Ikarus” wpadł w poślizg. Autobusem MPK zarzucono w lewo na środek jezdni i mimo prób ze strony kierowcy „Floty” (tak twierdził naczelnik śladkowo wypadku oraz mniej poszkodowani) zjechania z drogi, nastąpiło zderzenie obu pojazdów. Siła zderzenia była tak wielka, iż całkowicie zgnieciona została prawa część zwoleńca „Ikarusa”, w którym zyleciała spora część sztybu, a w „Flacie” przednie sztyby oraz uszkodzony został lewy, przedni błotnik.

W tym samym czasie ze strony przeciwnych ulic przejeżdżał autobus „Flota” prowadzony przez kierowcę Jerzego Żuławskiego, pracownika Ekspozytury Osobowej PKS w Krakowie. Kierowca autobusu MPK, starając się zwolnić przed rozpoczęciem mijania, najprawdopodobniej nie zapanował w pełni nad kierownicą i prowadzony przez niego „Ikarus” wpadł w poślizg. Autobusem MPK zarzucono w lewo na środek jezdni i mimo prób ze strony kierowcy „Floty” (tak twierdził naczelnik śladkowo wypadku oraz mniej poszkodowani) zjechania z drogi, nastąpiło zderzenie obu pojazdów. Siła zderzenia była tak wielka, iż całkowicie zgnieciona została prawa część zwoleńca „Ikarusa”, w którym zyleciała spora część sztybu, a w „Flacie” przednie sztyby oraz uszkodzony został lewy, przedni błotnik.

W tym samym czasie ze strony przeciwnych ulic przejeżdżał autobus „Flota” prowadzony przez kierowcę Jerzego Żuławskiego, pracownika Ekspozytury Osobowej PKS w Krakowie. Kierowca autobusu MPK, starając się zwolnić przed rozpoczęciem mijania, najprawdopodobniej nie zapanował w pełni nad kierownicą i prowadzony przez niego „Ikarus” wpadł w poślizg. Autobusem MPK zarzucono w lewo na środek jezdni i mimo prób ze strony kierowcy „Floty” (tak twierdził naczelnik śladkowo wypadku oraz mniej poszkodowani) zjechania z drogi, nastąpiło zderzenie obu pojazdów. Siła zderzenia była tak wielka, iż całkowicie zgnieciona została prawa część zwoleńca „Ikarusa”, w którym zyleciała spora część sztybu, a w „Flacie” przednie sztyby oraz uszkodzony został lewy, przedni błotnik.

W tym samym czasie ze strony przeciwnych ulic przejeżdżał autobus „Flota” prowadzony przez kierowcę Jerzego Żuławskiego, pracownika Ekspozytury Osobowej PKS w Krakowie. Kierowca autobusu MPK, starając się zwolnić przed rozpoczęciem mijania, najprawdopodobniej nie zapanował w pełni nad kierownicą i prowadzony przez niego „Ikarus” wpadł w poślizg. Autobusem MPK zarzucono w lewo na środek jezdni i mimo prób ze strony kierowcy „Floty” (tak twierdził naczelnik śladkowo wypadku oraz mniej poszkodowani) zjechania z drogi, nastąpiło zderzenie obu pojazdów. Siła zderzenia była tak wielka, iż całkowicie zgnieciona została prawa część zwoleńca „Ikarusa”, w którym zyleciała spora część sztybu, a w „Flacie” przednie sztyby oraz uszkodzony został lewy, przedni błotnik.

W tym samym czasie ze strony przeciwnych ulic przejeżdżał autobus „Flota” prowadzony przez kierowcę Jerzego Żuławskiego, pracownika Ekspozytury Osobowej PKS w Krakowie. Kierowca autobusu MPK, starając się zwolnić przed rozpoczęciem mijania, najprawdopodobniej nie zapanował w pełni nad kierownicą i prowadzony przez niego „Ikarus” wpadł w poślizg. Autobusem MPK zarzucono w lewo na środek jezdni i mimo prób ze strony kierowcy „Floty” (tak twierdził naczelnik śladkowo wypadku oraz mniej poszkodowani) zjechania z drogi, nastąpiło zderzenie obu pojazdów. Siła zderzenia była tak wielka, iż całkowicie zgnieciona została prawa część zwoleńca „Ikarusa”, w którym zyleciała spora część sztybu, a w „Flacie” przednie sztyby oraz uszkodzony został lewy, przedni błotnik.

W tym samym czasie ze strony przeciwnych ulic przejeżdżał autobus „Flota” prowadzony przez kierowcę Jerzego Żuławskiego, pracownika Ekspozytury Osobowej PKS w Krakowie. Kierowca autobusu MPK, starając się zwolnić przed rozpoczęciem mijania, najprawdopodobniej nie zapanował w pełni nad kierownicą i prowadzony przez niego „Ikarus” wpadł w poślizg. Autobusem MPK zarzucono w lewo na środek jezdni i mimo prób ze strony kierowcy „Floty” (tak twierdził naczelnik śladkowo wypadku oraz mniej poszkodowani) zjechania z drogi, nastąpiło zderzenie obu pojazdów. Siła zderzenia była tak wielka, iż całkowicie zgnieciona została prawa część zwoleńca „Ikarusa”, w którym zyleciała spora część sztybu, a w „Flacie” przednie sztyby oraz uszkodzony został lewy, przedni błotnik.

W tym samym czasie ze strony przeciwnych ulic przejeżdżał autobus „Flota” prowadzony przez kierowcę Jerzego Żuławskiego, pracownika Ekspozytury Osobowej PKS w Krakowie. Kierowca autobusu MPK, starając się zwolnić przed rozpoczęciem mijania, najprawdopodobniej nie zapanował w pełni nad kierownicą i prowadzony przez niego „Ikarus” wpadł w poślizg. Autobusem MPK zarzucono w lewo na środek jezdni i mimo prób ze strony kierowcy „Floty” (tak twierdził naczelnik śladkowo wypadku oraz mniej poszkodowani) zjechania z drogi, nastąpiło zderzenie obu pojazdów. Siła zderzenia była tak wielka, iż całkowicie zgnieciona została prawa część zwoleńca „Ikarusa”, w którym zyleciała spora część sztybu, a w „Flacie” przednie sztyby oraz uszkodzony został lewy, przedni błotnik.

W tym samym czasie ze strony przeciwnych ulic przejeżdżał autobus „Flota” prowadzony przez kierowcę Jerzego Żuławskiego, pracownika Ekspozytury Osobowej PKS w Krakowie. Kierowca autobusu MPK, starając się zwolnić przed rozpoczęciem mijania, najprawdopodobniej nie zapanował w pełni nad kierownicą i prowadzony przez niego „Ikarus” wpadł w poślizg. Autobusem MPK zarzucono w lewo na środek jezdni i mimo prób ze strony kierowcy „Floty” (tak twierdził naczelnik śladkowo wypadku oraz mniej poszkodowani) zjechania z drogi, nastąpiło zderzenie obu pojazdów. Siła zderzenia była tak wielka, iż całkowicie zgnieciona została prawa część zwoleńca „Ikarusa”, w którym zyleciała spora część sztybu, a w „Flacie” przednie sztyby oraz uszkodzony został lewy, przedni błotnik.

W tym samym czasie ze strony przeciwnych ulic przejeżdżał autobus „Flota” prowadzony przez kierowcę Jerzego Żuławskiego, pracownika Ekspozytury Osobowej PKS w Krakowie. Kierowca autobusu MPK, starając się zwolnić przed rozpoczęciem mijania, najprawdopodobniej nie zapanował w pełni nad kierownicą i prowadzony przez niego „Ikarus” wpadł w poślizg. Autobusem MPK zarzucono w lewo na środek jezdni i mimo prób ze strony kierowcy „Floty” (tak twierdził naczelnik śladkowo wypadku oraz mniej poszkodowani) zjechania z drogi, nastąpiło zderzenie obu pojazdów. Siła zderzenia była tak wielka, iż całkowicie zgnieciona została prawa część zwoleńca „Ikarusa”, w którym zyleciała spora część sztybu, a w „Flacie” przednie sztyby oraz uszkodzony został lewy, przedni błotnik.

W tym samym czasie ze strony przeciwnych ulic przejeżdżał autobus „Flota” prowadzony przez kierowcę Jerzego Żuławskiego, pracownika Ekspozytury Osobowej PKS w Krakowie. Kierowca autobusu MPK, starając się zwolnić przed rozpoczęciem mijania, najprawdopodobniej nie zapanował w pełni nad kierownicą i prowadzony przez niego „Ikarus” wpadł w poślizg. Autobusem MPK zarzucono w lewo na środek jezdni i mimo prób ze strony kierowcy „Floty” (tak twierdził naczelnik śladkowo wypadku oraz mniej poszkodowani) zjechania z drogi, nastąpiło zderzenie obu pojazdów. Siła zderzenia była tak wielka, iż całkowicie zgnieciona została prawa część zwoleńca „Ikarusa”, w którym zyleciała spora część sztybu, a w „Flacie” przednie sztyby oraz uszkodzony został lewy, przedni błotnik.

W tym samym czasie ze strony przeciwnych ulic przejeżdżał autobus „Flota” prowadzony przez kierowcę Jerzego Żuławskiego, pracownika Ekspozytury Osobowej PKS w Krakowie. Kierowca autobusu MPK, starając się zwolnić przed rozpoczęciem mijania, najprawdopodobniej nie zapanował w pełni nad kierownicą i prowadzony przez niego „Ikarus” wpadł w poślizg. Autobusem MPK zarzucono w lewo na środek jezdni i mimo prób ze strony kierowcy „Floty” (tak twierdził naczelnik śladkowo wypadku oraz mniej poszkodowani) zjechania z drogi, nastąpiło zderzenie obu pojazdów. Siła zderzenia była tak wielka, iż całkowicie zgnieciona została prawa część zwoleńca „Ikarusa”, w którym zyleciała spora część sztybu, a w „Flacie” przednie sztyby oraz uszkodzony został lewy, przedni błotnik.

Międzynarodowa konferencja młodzieży i studentów rozpoczęła obrady

FLORENCJA (PAP)
Z udziałem przedstawicieli młodzieży z 5 kontynentów rozpoczęła się we Florencji międzynarodowa konferencja młodzieży i studentów, poświęcona walce o rozbrojenie, o pokój i niepodległość narodów.

Uczestników konferencji powitał burmistrz miasta, znany włoski działacz społeczny La Pira. „Niechaj to spotkanie — powiedział La

Pira — będzie jednym z ogniw światowego łańcucha solidarności narodów w walce i pokój i postęp ludzkości”. Obrady trwają.

Krag ponownie w Moskwie
MOSKWA (PAP)
W środę rano powrócił do Moskwy z podróży po Związku Radzieckim premier Danil, Jens Otto Krag wraz z towarzyszącymi mu osobami.

W tym samym czasie ze strony przeciwnych ulic przejeżdżał autobus „Flota” prowadzony przez kierowcę Jerzego Żuławskiego, pracownika Ekspozytury Osobowej PKS w Krakowie. Kierowca autobusu MPK, starając się zwolnić przed rozpoczęciem mijania, najprawdopodobniej nie zapanował w pełni nad kierownicą i prowadzony przez niego „Ikarus” wpadł w poślizg. Autobusem MPK zarzucono w lewo na środek jezdni i mimo prób ze strony kierowcy „Floty” (tak twierdził naczelnik śladkowo wypadku oraz mniej poszkodowani) zjechania z drogi, nastąpiło zderzenie obu pojazdów. Siła zderzenia była tak wielka, iż całkowicie zgnieciona została prawa część zwoleńca „Ikarusa”, w którym zyleciała spora część sztybu, a w „Flacie” przednie sztyby oraz uszkodzony został lewy, przedni błotnik.

40 mln zł z ZGH »Bolesław«

Z okazji XX-lecia PRL i IV Zjazdu PZPR kilkudziesięciu członków ZGH »Bolesław«

Z okazji XX-lecia PRL i IV Zjazdu PZPR kilkudziesięciu członków ZGH »Bolesław«

Z okazji XX-lecia PRL i IV Zjazdu PZPR kilkudziesięciu członków ZGH »Bolesław«

Z okazji XX-lecia PRL i IV Zjazdu PZPR kilkudziesięciu członków ZGH »Bolesław«

Z okazji XX-lecia PRL i IV Zjazdu PZPR kilkudziesięciu członków ZGH »Bolesław«

Z okazji XX-lecia PRL i IV Zjazdu PZPR kilkudziesięciu członków ZGH »Bolesław«

Z okazji XX-lecia PRL i IV Zjazdu PZPR kilkudziesięciu członków ZGH »Bolesław«

Z okazji XX-lecia PRL i IV Zjazdu PZPR kilkudziesięciu członków ZGH »Bolesław«

Z okazji XX-lecia PRL i IV Zjazdu PZPR kilkudziesięciu członków ZGH »Bolesław«

Z okazji XX-lecia PRL i IV Zjazdu PZPR kilkudziesięciu członków ZGH »Bolesław«

Z okazji XX-lecia PRL i IV Zjazdu PZPR kilkudziesięciu członków ZGH »Bolesław«

Z okazji XX-lecia PRL i IV Zjazdu PZPR kilkudziesięciu członków ZGH »Bolesław«

Z okazji XX-lecia PRL i IV Zjazdu PZPR kilkudziesięciu członków ZGH »Bolesław«

Z okazji XX-lecia PRL i IV Zjazdu PZPR kilkudziesięciu członków ZGH »Bolesław«

Z okazji XX-lecia PRL i IV Zjazdu PZPR kilkudziesięciu członków ZGH »Bolesław«

Z okazji XX-lecia PRL i IV Zjazdu PZPR kilkudziesięciu członków ZGH »Bolesław«

Z okazji XX-lecia PRL i IV Zjazdu PZPR kilkudziesięciu członków ZGH »Bolesław«

Z okazji XX-lecia PRL i IV Zjazdu PZPR kilkudziesięciu członków ZGH »Bolesław«

Z okazji XX-lecia PRL i IV Zjazdu PZPR kilkudziesięciu członków ZGH »Bolesław«

Z okazji XX-lecia PRL i IV Zjazdu PZPR kilkudziesięciu członków ZGH »Bolesław«

Z okazji XX-lecia PRL i IV Zjazdu PZPR kilkudziesięciu członków ZGH »Bolesław«

WYBRAŁISMYS
DLA WAS

Chaplin kończy scenariusz

Charlie Chaplin kończy obecnie scenariusz do swego nowego filmu. Jego tytuł ani treść nie są jeszcze znane, wiadomo jednak, że będzie to komedia. Odtwórcą głównej roli będzie sam autor. 75-letni obecnie Chaplin wystąpi w filmie w stroju, który od początku kariery wielkiego artysty nierozłącznie związany jest z jego nazwiskiem: melonik, laska, podarte buty.

Ultranowoczesny autobus

Na szosach moskiewskich ukazały się pierwsze, próbnie, ultranowoczesne autobusy radzieckie marki „Start”. Niskie, szybkie, 12-osobowe autobusy przypominają duże, eleganckie limuzyny. Ich karoseria o liniach opływowych wykonana jest z mas plastycznych. Autobusy „Start” doskonale zdają egzamin. Ich produkcja seryjną zajmie się zakłady samochodowe w Siewierodonieku.

Temu brali

Jeden z czeskosłowackich rybaków- amatorów, łowiąc w roku ubiegłym w wodach zbiornika uranowskiego koło miasta Znojmo pobit chyba wszelkie rekordy w tej dziedzinie. Złowił on mianowicie 109.403 ryby, w tym karpie, szczupaki, sumy, leszcze, okonie i inne ryby. Samych sumów wyciągnął 646 sztuk. Ogólna waga złowionych ryb przekroczyła 50 ton.

Pani Nhu

Według informacji pochodzących ze źródeł zbliżonych do rządu francuskiego, Francja nie zamierza wydać osławionej pani Nhu jeśli rząd południowego Wietnamu wystąpi z żądaniem jej ekstradycji. Źródła te podają, iż Francja uważa panią Nhu za obywatelkę swego kraju. Przedstawiciele Ministerstwa Spraw Zagranicznych oświadczyli, że dotychczas rząd sajgoński nie wystąpił z żądaniem ekstradycji.

Wielkie zainteresowanie autostopem w CSRS

Wielkie zainteresowanie wzbudziła w CSRS inicjatywa Związku Młodzieży Czeskosłowackiej w sprawie zorganizowania autostopu. Jego ramy organizacyjne w dużej mierze opracowane zostały na podstawie doświadczeń młodzieży polskiej w tej dziedzinie. Sezon rozpoczął się w pierwszą niedzielę wiosny, tj. 22 marca i trwać będzie do końca października 1964 r.

USA przygotowują wzmożenie agresji w pld. Wietnamie

MOSKWA (PAP) Agencja TASS w korespondencji z Waszyngtonu stwierdza, iż rządząca koła USA przygotowują wzmożenie agresji wojskowej w południowym Wietnamie. Obecnie zajmują się tym Pentagon i Departament Stanu USA.

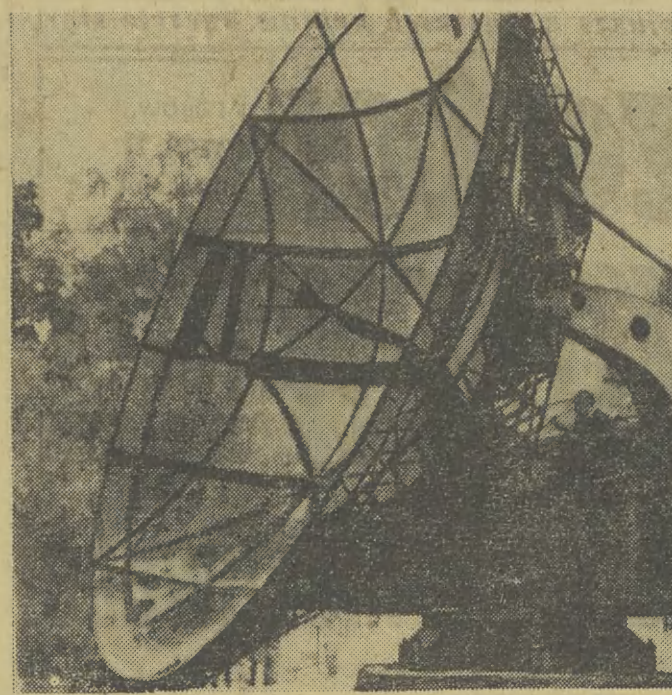
25 bm. opublikowano w Waszyngtonie wyrażnie inspirowany wywiad dowódcy korpusu piechoty morskiej USA, gen. W. Greena. Nie ukrywał on, że Stany Zjednoczone zamierzają wzmożenie wojny w pld. Wietnamie i w związku z tym wysłały tam wielką ilość amunicji i broni.

Amerykański dziennik o potencjale wojennym Bundeswehry

WASZYNGTON (PAP) Dziennik „Chicago Sun Times” zamieścił artykuł o liczebności i uzbrojeniu Bundeswehry, zaznaczając, że „stanowi ona główną ostoję Zachodu”. Bundeswehra liczy — według amerykańskiego pisma — 416 tysięcy ludzi oraz ma 11 dywizji; obecnie formuje się dwunastą. Lotnictwo wojskowe składa się z 17 jednostek liczących 2500 samolotów, a w skład marynarki wchodzi 237 okrętów wojennych i 2 jednostki lotnictwa morskiego. Siły lądowe Bundeswehry wyposażone są w broń przystosowaną do strzelania pociskami o głowicach atomowych. Większość myśliwców typu „F-104 G” oraz niektóre pociski produkowane są w NRF w oparciu o licencje amerykańskie.

Znaleziono zwłoki min. Osterlocha

BERLIN (PAP) W środę przed południem znaleziono zwłoki b. ministra oświaty i wyznań Szelewik-Holzstynu — Odo Osterlocha. Jak wiadomo, zaginął on we wtorek w drodze z domu do miejsca swej pracy w ministerstwie, 54-letni Osterloch jest uważany za osobę, która przez kilkanaście lat korzystając ze swego urzędu, chronił jednego z głównych oskarżonych w procesie wykonawców hitlerowskiego programu eutanazji, prof. dr Wernera Heyde.



Stanom Zjednoczonym trudno będzie znaleźć przyjaciel w Ameryce Łacińskiej

WASZYNGTON (PAP) W „New York Herald Tribune” (z 21 bm.) ukazała się korespondencja z Panama City. Autor Bert Quint pisze o trudnościach w Ameryce Łacińskiej nastrojach nieprzychylnych wobec USA. A to fragmenty tej korespondencji. „Dla mieszkańców Panamy istnieje dziś nie tylko kwestia powrotu kanału do Panamczyków. Obecnie studenci przywódcy należą, aby Panama nawiązała stosunki handlowe z krajami komunistycznymi i aby wydalila mieszkającą w tym kraju kolonię antycastrową”. Autor opisuje m. in. następy wygrytmowania się w najbliższym czasie chociażby skromnymi sukcesami w Wietnamie południowym.

Udział Czechosłowacji, jak wielu innych krajów bloku, w pracach Międzynarodowego Roku Spokojnego Słońca, ogranicza się do obserwacji ze stacji naziemnych. Nie znaczy to jednak, że program prac uczonych czechosłowackich jest mały. W dziedzinie badań magnetyzmu ziemskiego wykonywane będą pomiary szybkiej zmiany pola magnetycznego Ziemi. Przy pomocy specjalnych aparatów będą mierzone właściwości jonosfery i rejestrowane zachodzące w niej zmiany. W obserwatorium w Ondrejowie koło Pragi badana będzie polaryzacja nieba o smroku oraz wykonywane będą pomiary pola magnetycznego planu na Słońcu oraz korony słonecznej. Na zdjeleci wielki radioteleskop obserwatorium w Ondrejowie. Fot. — CAF

Min. David w Atenach BELGRAD (PAP) Jak donoszą z Aten, przybył tam w środę z Kairu minister spraw zagranicznych Czechosłowacji, Vclav David.

Burza nad Azorami

Statek grecki w niebezpieczeństwie PARYŻ (PAP) Jak donoszą z Lizbony, od 24 godzin szaleje burza nad Archipelagiem Azorskim. Prędkość wiatru dochodzi do stu kilometrów na godzinę. Notuje się gwałtowne opady deszczu i gradu. Wzburzone morze sparaliżowało całkowicie komunikację między wyspami. Na wyspie Sao Jorge wiatr uniósł namioty, które oddano do dyspozycji mieszkańcom po ostatnim trzęsieniu ziemi. W wielu miejscach woda morską ma silne żółte zabarwienie, co pozwala przypuszczać, że nastąpił wybuch podmorskiego wulkanu.

Min. Nilsson o stosunkach między Szwecją i ZSRR

SZTOKHOLM (PAP) Minister spraw zagranicznych Szwecji T. Nilsson przemawiając w okazji 40-lecia ustanowienia stosunków dyplomatycznych między Szwecją i ZSRR, podkreślił m. in., iż Związek Radziecki jest dziś jednym z czołowych mocarstw świata. W nauce światowej niezaprzeczalnie zajmuje przodującą pozycję. Wymiana towarowa z ZSRR nabrała dla szwedzkiego przemysłu eksportowego szczególnego znaczenia — mówi Nilsson — nasze wzajemne stosunki cechuje coraz większa aktywność. Nilsson wyraził przekonanie, że wizyta N. S. Chruszczowa w Szwecji jeszcze bardziej przyczyni się do zacieśnienia stosunków między ZSRR i Szwecją.

Napięta sytuacja w Peru

HAWANA (PAP) Według doniesień z Limy, strajk powszechny robotników portowych spowodował w Peru poważne zaostrenie się sytuacji. Władze podjęły kroki w celu złamania strajku. Ministerstwo marynarki wojennej zakomunikowało, że w 24 najważniejszych portach kraju ogłoszono stan wojenny. Do prac wyładunkowych i załadunkowych skierowano oddziały marynarki wojennej. W wielu portach doszło do ostrych starć między strajkującymi a oddziałami marynarki. Rząd postanowił również pozbawić pracy wszystkich strajkujących. Warto podkreślić, że strajk robotników portowych cieszy się ogólnym poparciem mas pracujących kraju.

Senator amerykański nawołuje do realizmu

WASZYNGTON (PAP) Senator Javits (republikański ze stanu Nowy Jork) przemawiając w Nowym Jorku na zebraniu stowarzyszenia dyrektorów koncernów podkreślił konieczność liberalizowania polityki handlowej Stanów Zjednoczonych wobec krajów socjalistycznych i zapowiedział zgłoszenie wniosku o powołanie komisji kongresowej dla dokładnego zbadania tego problemu i przedstawienia odpowiednich zaleceń.



W tych dniach Moskiewski Ogród Zoologiczny obchodzi 100-letnie rocznicę istnienia. ZOO posiada bogatą kolekcję dzikich zwierząt sięgającą liczby 3000 okazów z wszystkich kontynentów świata. ZOO będąc jednym z najpopularniejszych miejsc odpoczynku w Moskwie jest tłumnie odwiedzane przez mieszkańców stolicy ZSRR. Na zdjęciu: obrzyml zółw — również ZOO — ma zaledwie 100 lat. Fot. — CAF

Z Erhardem i Adenauerem na czele CDU przygotowuje się do akcji wyborczej

BONN (PAP) Sprawa przewodnictwa CDU została w zasadzie już zdecydowana. Zgodnie z jednogłówną decyzją zarządu federalnego CDU Adenauer i Nasser zaproszony do Czechosłowacji KAIR (PAP) Prezydent Nasser przyjął zaproszenie prezydenta Antonina Novotnego i przybędzie z oficjalną wizytą do Czechosłowacji. Termin wizyty nie został jeszcze ustalony — oświadczył czechosłowacki minister spraw zagranicznych Vclav David podczas konferencji prasowej w Kairze.

Agresywne plany

(AR) Obserwujemy nowy niebezpieczny wzrost napięcia w Wietnamie Południowym. Wiąże się on z planami i przygotowaniami USA do wzmożenia „nie wypowiedzianej wojny” przeciwko partyzantce południowo-wietnamskiej, łączącej z ewentualnością „przerzucenia” tych działań na teren Wietnamu północnego. Nie przyniosły powodzenia amerykańskiej soldatesce i sajgońskim wojskom rządowym wioletole nie już akcje przeciwko wywołanej walce postępowych sił południowego Wietnamu. Mimo przewagi technicznej i liczebnej tych pierwszych, front wyzwolenia narodził się w Wietnamie południowym i rozszerza swe pozycje, mając za sobą poparcie niemal całej ludności wsi. Nie pomogły masowe przesiedlenia i tworzenie obozów koncentracyjnych o nazwie „wsł strategicznych”, ani akcja „niszczenia listowia”, jak amerykańscy wojskowi zwykli nazywać prowadzoną w Wietnamie południowym regularną wojnę przy użyciu trujących środków chemicznych. Walki przeniosły się dziś już z dżungli na przedmieścia Sajgonu. Przekonanie o bezradności usiłowań amerykańskich interwencji staje się coraz powszechniejsze. Są tego zdania nie tylko Francuzi, którzy z racji swych doświadczeń spod Dien Bien Fu niewątpliwie mają tu coś do powiedzenia. Przeświadczenie o

SPORT • SPORT

Mistrzowskie przewidywania i... walka

Cassius Clay zdetronizował Listona

Tylko o jedną rundę pomylił się w swych przewidywaniach nowy mistrz świata wszechwag w boksie zawodowców Cassius Clay. Przed spotkaniem z Sonny Listonem, Clay zapowiedział że Liston przetrzyma tylko 8 rund. Rzeczywistość nie odbiegła daleko od tych proctw. Clay pokonał Listona w 7 rundzie.

W szóstej rundzie niezwykle precyzyjny i silny lewy cios Claya dosięga Listona. Tyłko go ratuje go przed nokautem. Podczas przerwy mistrz świata nie mógł dość do pełni sił i dr Robbins zdecydował o jego niezdolności do kontynuowania walki. Liston sam przyznał, że nie może dalej walczyć, tracąc tym samym tytuł mistrza świata na rzecz Cassiusa Claya.

Walka miała bardzo wyrównany przebieg. Pierwsza runda należała do Listona, druga do Claya. Po trzeciej wyrównanej rundzie — w czwartej i piątej z furją atakował Liston. W szóstej inicjatywę przejął Clay kończąc tę rundę decydującym ciosem. 22-letni Cassius Clay, zwycięzca Pietrzykowskiego z Igrzysk Olimpijskich w Rzymie od dawna zabiegał o spotkanie pojedynku z Listonem. Wreszcie wczorajsza walka w Miami Beach przyniosła mu upragniony tytuł. Na trybunach zebrano się 8 tys. widzów. Wśród nich znajdowali się b. mistrzowie świata Ray „Sugar” Robinson, Joe Louis, Eddie Machen, i Rocky Marciano.

Walki o tytuł mistrza świata wagi ciężkiej bokserów zawodowców toczą się od 1882 r. Na liście championów znajdują się obecnie 23 pięściarzy. Tylko Floyd Pattersonowi udało się po detronizacji w 1959 r. — powrócić na tron już w 1960 r. Rekord „królowniana” należy do Louisa (1937—1949). Czy młody Clay potrafi ten rekord poprawić?

Decydujące spotkania koszykarek Wawelu

Skromny dorobek punktowy koszykarek Wawelu w tegorocznych rozgrywkach ligowych napawa obawą o ich dalszy los. Podajemy aktualną sytuację na dole tabeli, drużynom zagrożonych spadkiem: 7. Szeza 14 5 782:857 8. Spójnia 14 4 803:900 9. Wawel 14 3 738:902 10. Start 15 0 649:1062 Dwie drużyny, które w końcowym rozrachunku zajmą ostatnie miejsca — opuszczą ligę. Jeden kandydat jest pewny — Start. A kto drugi? W sobotę i niedzielę w Krakowie odbędą się decydujące pojedynki Wawelu ze Spójnią i Szezą. Dobrze się stało, że bezpośrednie spotkania zdecydowały, która z tych trzech drużyn spadnie do klasy niższej. Krakowianki pilnie przygotowują się do walki. Szkoła, że pech nie opuszcza tego zespołu. Niedawno chorowała najlepsza koszykarka Wawelu — reprezentantka Polski Stawowa, a teraz grypa nabawiła się Nowak. Duch w zespole jest jednak dobry. Panuje spokój. Przeciwnie w pierwszej rundzie Wawel mógł wygrać oba mecze na wyjeździe. O porażkach krakowianek zdecydowały ostatnie minuty gry. (Szeza — Wawel 59:52 Spójnia — Wawel 66:51.) Sekretarz klubu ppk Wleciek wierz, że jego drużyna odniesie w Krakowie dwa zwycięstwa. Wierzy w ambicję i wolę walki koszykarek Wawelu. Trudno bowiem liczyć na punkty w ostatniej kolejce spotkań w Poznaniu z Lechem czy Olimpią.

W krakowskich spotkaniach, może wiele zdziałać sportowiec. W kilku wierszach ● Przebywając w Belgii drużyna piłkarska Dukli (Franga) zremisowała ze Standart (Liege) 1:1. ● W Warszawie odbywają się szachowe mistrzostwa Polski. W turnieju bierze udział 15 szachistów z mistrzostw międzynarodowym Platerem. ● Związek Kolarski NRD wysłał 9 koleżanek na Wyspę Południową: Schur, Eckstein, Ameler, Appler, Bruening, Hoffman, Wiedemann, Lux i Mielckin. ● Spotkanie w tenisie stołowym NRF — CSRS zakończyło się w konkurencji kobiet zwycięstwem NRF 3:2, w konkurencji mężczyzn wygrał Czechosłowacy 3:1.

Brawo Olsza!

W spotkaniu o awans do II ligi, hokeiści Olszy pokonali wczoraj na sztucznym lodowisku w Krakowie Zagłębie Sosnowiec 6:2 (3:0, 3:0, 0:2). Bramki dla Olszy zdobyli: Heblin i Cielciak po 2, Wójcik i Cielciak po 1. Mecz stał na dobrym poziomie, zwycięstwo krakowian zasłużone.

Nowa kawiarnia-swiecica sportowa

W hall Wandy Nowa Huta, ul. Bulwarowa 8 została otwarta kawiarnia-swiecica sportowa dla członków tego klubu i zaproszonych gości. Planuje się w każdy czwartek organizowanie pokazów filmowych, pogadanek sportowych, Czarnej kawy i wieczorki tanecznej, dobrych nastrojów i powinny się odbywać w hall Wandy młodzież nowohucka. Przybył w naszym mieście nowy ośrodek kulturalno-rozrywkowy dla sportowców.

Kometka-domeną TKKF

Zarząd Wojewódzki TKKF w Krakowie zorganizował turniej kometki (badminton) o puchar przedni TKKF Kraków. Nowa gra sportowa, jaką jest kometka, znalazła wielkich propagatorów w organizacji TKKF. Jest to gra przystępna dla wszystkich i nie wymagająca specjalnego wyszkolenia. Niewielki plac, siatka i dwie rakietki potrzebne są do tej gry-zabawy ruchowej, nie ustepującej wielu dyscyplinom sportowym. Do turnieju wojewódzkiego TKKF zgłoszył się drużyny Andrychowa, Olszki i Oświęcimia, Brak zgłoszeń z Krakowa. A przecież były organizowane już turnieje na stadionie Korony czy na kortach Cracovii.

Walne zebranie Cracovii

W dniu 29 lutego br. o godz. 16.30 w świetlicy klubowej przy ul. Manifestu Lipowego 27 odbyło się walne zgromadzenie sprawozdawczo-wyborcze Cracovii. Dotychczasowe wyniki i tabela: Motor I Andrychów — Motor II Andrychów 6:2, Budowlani I Oświęcim — Budowlani II Oświęcim 8:0, Znicz I Olsza — Znicz II Olsza 6:2, Budowlani I — Motor I 5:3, Budowlani II — Motor II 5:3, Motor I — Budowlani II 8:0, Budowlani I — Motor II 6:2, Budowlani I — Znicz w. o. 1. Budowlani I 5 7 0 35:5 2. Budowlani II 5 6 2:19 3. Motor I 3 4 18:6 4. Znicz I 3 2 8:16 5. Motor II 3 0 7:17 6. Znicz II 3 0 0:24

Miejski TKKF wlinen większą opieką i zainteresowaniem otoczył tak pożyteczną i ruchową grę sportową, jak charakterystyczną dla organizacji TKKF.



Kiedy mówimy o tym wszystkim co Polska Ludowa przyniosła narodowi...

Dzisiaj koncepcja Polski stanowiącej dom jednorodzinny jest oczywista, a dla młodego pokolenia wewnętrzne tarcia narodowościowe są bajką...

Od tych wszystkich — jakże przykrych — problemów, uwolniliśmy się raz na zawsze. Jesteśmy wreszcie w domu.

TRAKTOROWY MARIĄZ

W końcu dr. Zakłady Mechaniczne „Ursus” opuścił prototyp traktora zaprojektowanego przez konstruktorów polskich i czeskosłowackich...

OD NIEUZASADNIONYCH DO UZASADNIONYCH

Już około 150 zakładów przemysłu terenowego pracuje na normach technicznie uzasadnionych. Przejądą pod tym względem województwa bydgoskie i wrocławskie...

CZAR WŁOSIKÓW KOLEK

W roku ubiegłym produkcja samochodów we Włoszech osiągnęła 1,2 mln wozów. Sam tylko koncern „Fiat” podniósł produkcję z roku na rok z 795 tys. do 950 tys. wozów...

STAŁOWA STATYSTYKA

W roku 1963 światowa produkcja stali wyniosła 373 mln ton, czyli o 6 proc. więcej niż w roku poprzednim. Pod względem wysokości produkcji stali — I miejsce zajmowały Stany Zjednoczone...

MOCARSTWO MOTOCYKLOWE

W roku ub. Japonia wyprodukowała prawie 2 mln szt. motocykli i skuterów. Przeglądając większość produkcji przemysłowej...



W sumowaniu działalności kulturalnej uwzględniamy z reguły tzw. żelazne pozycje. A więc: domy kultury, świetlice i kluby, zespoły amatorskie, teatry, muzea, szkolnictwo artystyczne i związki twórcze...

POŚREDNICTWO KULTURALNE

Turystyka to bardzo szerokie pojęcie i rzeczywiście wiele można pod nie podciągnąć. Najczęściej, mówiąc o turystyce, mamy na myśli wycieczki. Różne są gatunki tych wycieczek. Jedną z nich są wycieczki krajoznawcze...

Wycieczki, które dopełniły wszelkich formalności tym się różnią od „dzikich”, że mają zapewnioną bazę noclegową i żywienia. Starają się o PTTK, WKKFIT i inne przedsiębiorstwa obsługi ruchu turystycznego...

Z faktów pośrednictwa kulturalnego przedsiębiorstw turystycznych, warto, wydaje się, wyodrębnić wnioski. Wiadomo, że pracownicy organizujący wycieczkowiec...

J. ANDRZEJEWSKA



W 20 ROCZNICĘ ŚMIERCI

FRANCISZEK ZAGÓRA-MALINOWSKI towarzysz »Piotr«

Dwadzieścia lat temu — 27 lutego 1944 roku — został zamordowany w Buchenwaldzie Franciszek Malinowski-Zagóra. Człowiek, który całe swe życie poświęcił walce o Polskę...

Urodził się w 1897 roku we wsi Rogów w powiecie sokolowskim na Podlasiu w rodzinie robotnika rolnego. Już w 1918 roku wstępuje Franciszek Malinowski do KPP...

Ludzie, którzy znali towarzysza „Zagórę” wspominają, że był śmiały, odważny, a przy tym oporny i zawsze pogodny. Z zawodu był kowalem i miał w sobie coś z twardości tego zawodu...

W 1939 roku po tragedii Białegostoku i tam pracując aż do wybuchu wojny niemiecko-radzieckiej. Gdy hitlerowcy napadają na Białystok. Sa uzbrojeni, postanawiają walczyć. Niechętnie...

W Krakowie i w Rzeszowie występuje pod pseudonimem „Piotr”. Organizuje pierwsze komitety partyjne i pierwsze oddziały Gwardii Ludowej. Wkrótce jednak działalność tow. „Piotra” przerywa niespodziewane aresztowanie...

Sur.

NIETYPOWY

Czytelnik tzw. typowy zaczyna swój list przeważnie w ten sposób: „Droga Redakcjo, zwracam się do Ciebie z prośbą, abys doradziła mi jak postąpić...”

Listy Witolda Rokity zaczynają się w sposób zupełnie nietypowy: „We wsi Ostrów pow. Proszowice pozostał ojciec pijak z pięciorgiem dzieci, gdyż matka została skazana na rok więzienia...”

List skierowaliśmy do Prezydium Pow. Rady Narodowej w Proszowicach, która zajęła się dziećmi. Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej w porozumieniu ze Społecznym Komitetem Przeciwalkoholowym otoczył dzieci opieką...

Kolejny list zaczynał się: „W bloku mieszkalnym nr 20 w Nowej Hucie dzieją się niesłychane rzeczy. Mieszkańca tam Janina M. pozostawia swoje dzieci bez opieki na całą noc, zamykając je na klucz...”

Wszystkie zawarte w liście fakty są prawdziwe — sprawdziliśmy je.

I znow list, w którym tym razem mowa jest o samotnej, 80-letniej staruszce bez opieki. Skierowaliśmy go do Wydziału Opieki Społecznej PRN w Proszowicach, ta z kolei do GRN w Klimontowie...

— Właśnie tak, czasami na drodze — jak było w wypadku dzieci. Przechodziłem sioś i widziałem gromadkę dzieci zbiegających i takich smutnych, że zastanowiło mnie to. Wtedy dowiedziałem się, że matka w więzieniu, a ojciec nie znajduje się nigdzie...

— Przychodzi też ludzie i mówią, że tam gdzie żyją dzieci bez opieki lub samotna staruszka. Idę na miejsce i sprawdzam. Tak sam od siebie. Czasami się dziwię z jakiej racji, czy mam jakieś upoważnienie...

— Okazuje się, że tak. Bezpośrednia interwencja człowieka, który niczym się nie legitymuje, nie odnosi skutku.

— Dlatego piszę do was, do redakcji, bo wtedy już wszystko jest urzędowo i tak jak trzeba.

Opowiada w redakcji dalsze losy bohaterów swoich listów. Ze smutkiem stwierdza, że w życiu staruszek nie się zmieniło, mówi, że dziećmi w Nowej Hucie zaopiekowała się z polecenia Rady Narodowej jakaś rodzina, bo matka przebywa w więzieniu...

Można by opowiedzieć o samym Witoldzie Rokicie, o tym gdzie mieszka, gdzie pracuje. Ale można też zrobić sobie zdanie o tym człowieku przez pryzmat spraw, z którymi zwraca się do redakcji...

HALINA GUGAŁOWA

W SPRAWIE KOSZTÓW

Głos majstra murarskiego

„Stale mówi się w przedsiębiorstwach i pisze w prasie o konieczności obniżenia kosztów budowy. Wielokrotnie miałem możliwość czytać krytyczne notatki wytkające niszczenie materiałów budowlanych oraz brak ich zabezpieczenia...”

Przy ul. Misjonarskiej budowano 3 piękne wieżowce. Nie one jednak są tematem mojej wypowiedzi. Chciałbym zająć się tym, co wcale się zapieczętowało budowlanym. Jak na każdej budowie, tak również i tutaj wzniesiono barak służący częściowo jako magazyn materiałów...

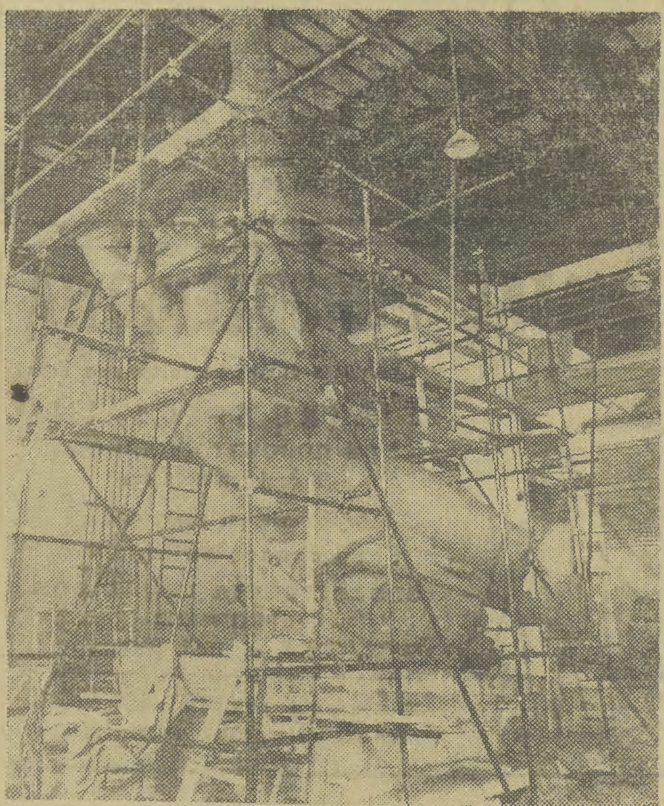
Przy nowo budowanym bloku zostały już oddane do użytku mieszkania. Ale po zakończeniu budowy barak pozostał niezobrazany. Ktoś niegdyś leżało pełno rozbitych sztyw, a we wnętrzu pozostawiono sporą ilość różnego rodzaju materiałów...

Wydałem mi się, że jest to jeden z poważniejszych elementów mających wpływ na koszty budowy. Niestety żaden z moich poświadczeń uwagi dozorowi nie miało. Często pozostawione swemu losowi materiały były spalane kilkanaście dni, a potem znikają — na prywatne budowy...

Przy tak gwałtownym rozwoju budownictwa, jakie notuje się w naszym kraju, materiały budowlane stanowią lakomy kasek dla wszystkich tych, którzy wnoszą własne domy. Każda deska, elektryczny kabel, cement itp. są natychmiast rozkradane. Przykładem jest pozostawiony obok Szpitala Kolejowego barak pobudowany, z którego ludzie rozebrali cegły, wzięli elektryczny kabel...

„Sądę — stwierdza nasz Czytelnik — że można było tego wszystkiego uniknąć. Trzeba tylko po zakończeniu budowy likwidować doładnie całe budowlane podwórko. Bez tej troski nadal w budownictwie narażeni będziemy na wytkanie nam marnotrawstwa i braku poszanowania mienia.” (mp)

NOTATNIK GOSPODARCZY • NOTATNIK GOSPODARCZY • NOTATNIK GOSPODARCZY



Prezydium Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Bohaterów Warszawy dokonano oceny i zaakceptowało model pomnika wykonany przez rzeźbiarza Mariana Koniecznego.

CAF — fot. Czarnogórski

